

Wyrok z dnia 26 września 2008 r.

II UK 383/07

Warunkiem niezbędnym do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy nie jest konieczność przekwalifikowania zawodowego, lecz jego niecelowość (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227).

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 września 2008 r. sprawy z wniosku Piotra B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 czerwca 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę.

U z a s a d n i e

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy-Sąd Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 27 września 2005 r. zmienił decyzję ZUS - Oddziału w W. z dnia 21 marca 2003 r. i przyznał Piotrowi B. dalsze prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na trwałe. Ustalił, że ubezpieczony, z zawodu tokarz oraz mistrz mechanizacji rolnictwa z uprawnieniami do obsługi kombajnu typu „Bizon”, wskutek wypadku przy pracy w grudniu 1996 r. utracił widzenie w oku prawym i po uzyskaniu renty był zatrudniony jako magazynier, a następnie kierownik zakładu rolnego wykonujący prace biurowe i organizacyjne. Do jego obowiązków należały: dozór pracowników, ustalanie planu prac traktorzystów i pracowników warsztatu, przyjmowanie od pracowników zgłoszeń i zamawianie części do maszyn rolniczych oraz pojazdów mechanicznych. Czynności

tych podjął się bez przekwalifikowania w formie dodatkowego wykształcenia lub przygotowania zawodowego. Na podstawie opinii biegłego sądowego lekarza okuli-
sty Sąd ustalił, że jednoocznosc uniemożliwia ubezpieczonemu wykonywanie pracy
traktorzysty, którą wykonywał przed wypadkiem oraz wykonywanie innych prac fi-
zycznych, a także nie może pracować jako rolnik ani w wyuczonym zawodzie toka-
rza. Przyjął to za przesłankę utrzymywania się jego niezdolności do pracy, wobec
której wykonywanie pracy kierownika zakładu rolnego, częściowo tylko zgodnej z
posiadanymi kwalifikacjami, nie podważało istnienia znacznej utraty zdolności do
pracy.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyro-
kiem z dnia 28 czerwca 2007 r. uwzględnił apelację organu rentowego i zmienił za-
skarżony wyrok, oddalając odwołanie. Sąd Apelacyjny podkreślił, że Sąd Okręgowy
nie dość wnikliwie ocenił zdolność ubezpieczonego do wykonywania pracy zgodnej z
poziomem posiadanych kwalifikacji, gdyż nie ustosunkował się do możliwości kiero-
wania ciągnikami przez osoby jednooczne. Po uzupełnieniu dowodów opinią D.
Ośrodka Medycyny Pracy w W., stwierdzającą zachowanie przez ubezpieczonego
zdolności do pracy na ogólnym rynku pracy, a jedynie z przyczyn profilaktycznych
przeciwwskazanie do pracy fizycznej związanej z dźwiganiem ciężarów i obsługą
maszyn rolniczych, stwierdził, że ubezpieczony może prowadzić ciągnik i wykonywać
naprawy maszyn rolniczych, gdyż nie każda naprawa jest związana z dużym wysił-
kiem fizycznym. Sąd uznał, że ubezpieczony jednocześnie zyskał nową wiedzę, roz-
szerzył posiadane umiejętności i kwalifikacje, stając się od 2001 r. zdolnym do pracy,
w której organizuje i nadzoruje pracę 16 osób zatrudnionych w gospodarstwie rol-
nym. W konsekwencji nie spełnia warunków ujętych w art. 12 ustawy z dnia 17 grud-
nia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity
tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.).

Skarga kasacyjna ubezpieczonego, obejmująca wyrok Sądu drugiej instancji w
całości i zawierająca wniosek o jego uchylenie i zmianę przez przyznanie renty z ty-
tułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na trwałe, została
oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 12
ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach i uznanie, że „faktyczne wykonywanie pracy
wyłącza orzeczenie o trwałej niezdolności do pracy zgodnej z poziomem posiada-
nych kwalifikacji mimo jednoznacznych rokowań medycznych co do stanu zdrowia
związanego z utratą widzenia w oku prawym na skutek wypadku przy pracy” oraz

naruszenia art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 13 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach przez uznanie, że „fakt wykonywania pracy, nawet niezgodnej z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi przy bezspornym częściowym trwałym uszczerbku na zdrowiu w postaci utraty wzroku w jednym oku jest dowodem na fakt przekwalifikowania, co wyłącza możliwość przyznania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy”.

W uzasadnieniu podstaw skargi skarżący podniósł, że prawo nie precyzuje, w jaki sposób należy oceniać nabyte kwalifikacje; w jego ocenie, powinno to następować zgodnie z dokumentami poświadczającymi zdobyte uprawnienia, bez uwzględnienia czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika. Biorąc pod uwagę jednooczną ubezpieczonego i posiadane przez niego kwalifikacje tokarza oraz mechanika maszyn rolniczych, nie jest możliwe podjęcie przez niego pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami lub uzyskanie oferty pracy podobnej do wykonywanej u dotychczasowego pracodawcy. Stwierdził, że stanowisko Sądu Apelacyjnego sprzeczne jest z tezą, iż przy ocenie przesłanek z art. 12 ustawy emeryturach i rentach nie ma znaczenia uszczerbek na zdrowiu, jeżeli osoba z niewątpliwym kalectwem podejmuje się jakiegokolwiek pracy, gdyż jej podjęcie automatycznie wyłącza ustalenie częściowej niezdolności do pracy. Według skarżącego, należy rozstrzygnąć, czy pojęcie „innej pracy” dotyczy każdej pracy, czy też tylko pracy odpowiadającej kwalifikacjom zawodowym potwierdzonym odpowiednimi dokumentami. Ponadto uznał, że sformułowanie „celowość przekwalifikowania zawodowego” wymaga wykładni Sądu Najwyższego, a zwłaszcza rozstrzygnięcia, czy istnieje możliwość przekwalifikowania bez odbycia kursów, a jedynie na skutek faktycznego wykonywania pracy, czy też za przekwalifikowanie zawodowe należy rozumieć stan, w którym uprawniony uzyskuje formalny dokument przekwalifikowania, uprawniający do powoływania się na dodatkowe kwalifikacje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 58 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.), w nieuregulowanej tą ustawą kwestii oceny niezdolności do pracy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W związku z tym ocena skutków wy-

padku następuje na podstawie art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stanowiącego w ust. 1, że niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, a w ustępie 3, że częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

O niezdolności do pracy decyduje - jak zakłada się w art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach - negatywne rokowanie co do możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, jak też niecelowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Należy podkreślić, że w obecnym stanie prawnym, ustalonym od dnia 1 września 1997 r. przez ustawę z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 100, poz. 461), częściowa utrata zdolności do pracy zarobkowej jako przesłanka prawa do renty nie jest już identyfikowana z ograniczeniem w wykonywaniu dotychczasowego zatrudnienia, z niezdolnością do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, przy zachowaniu zdolności do zatrudnienia innego, niżej kwalifikowanego, ani też o niezdolności do pracy nie decydują szczególne naruszenia sprawności organizmu, które nie ograniczają zdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia (por. art. 24 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin w brzmieniu pierwotnym, Dz.U. Nr 40, poz. 267). Obecnie ograniczenie zdolności lub całkowita niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej nie są wystarczające do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli okaże się, że wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, iż mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2005, I UK 299/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 93). Przy ustaleniu częściowej niezdolności do pracy ocenia się stopień utraty zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, przy czym musi to być stopień znaczny, gdyż mimo zastąpienia pojęcia „niezdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia” pojęciem „utrąty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”, w rzeczywistości przy ocenie tej niezdolności będzie cho-

dziło przede wszystkim o ustalenie możliwości dalszego wykonywania dotychczasowej pracy (przy uwzględnieniu jej rodzaju i charakteru); kolejno, o możliwość wykonywania innej pracy przy uwzględnieniu posiadanych kwalifikacji zawodowych, a następnie - w wypadku najgłębszego naruszenia sprawności organizmu - o potencjalną możliwość odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Dopiero więc przewidywany brak możliwości odzyskania zdolności do pracy, mimo zmiany zawodu w ramach posiadanych kwalifikacji lub po przekwalifikowaniu, stanowi podstawę do przyznania renty inwalidzkiej z tytułu częściowej niezdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 326/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 36).

Jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia sprawności organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu, to nawet całkowita niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia nie jest wystarczającą przesłanką nabycia prawa do renty. Oczywiście jest, że praca, z której - według rokowania - będzie mogła się utrzymać osoba ze szczególnym naruszeniem sprawności ustroju (np. jednooczna), nie może być jakąkolwiek prostą pracą, lecz musi być pracą odpowiednią do jej wieku, poziomu wykształcenia i predyspozycji psychofizycznych. Nie ma jednak w art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zastrzeżenia, że do jej podjęcia konieczne jest przekwalifikowanie. Zasadnicze znaczenie ma tu koniunkcja naruszenia sprawności organizmu (element biologiczny) z niezdolnością do pracy oraz niecelowością przekwalifikowania się (element ekonomiczny). Nie wynika z niej jednak jasno, co ustawodawca rozumie przez utratę zdolności do pracy zarobkowej zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, zarówno gdy chodzi o utratę tej zdolności, jak też jej odzyskanie po przekwalifikowaniu. W szczególności, czy jest to niezdolność ogólna, czy zawodowa, a jeżeli zawodowa, to do którego zawodu należy ją odnosić.

W polskim prawie ubezpieczeń społecznych pojęcie niezdolności do pracy (wiążące się z prawem do renty inwalidzkiej) określane było jako niezdolność zawodowa, przy ocenie której brano pod uwagę przede wszystkim fachowe wykształcenie, nabywane nie tylko teoretycznie, ale również przez dłuższe praktyczne wykonywanie zawodu, zajęcie oraz przynależność zawodową (por. np. art. 22 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, Dz.U. Nr 106, poz. 91 ze zm.). W ustawie z dnia 28 marca 1933 r. o

ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 51, poz. 396 ze zm.) wśród świadczeń udzielanych przez Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania ustawodawca posłużył się pojęciem „inwalidy” (art. 154 tej ustawy), w którym - bez odniesienia do wykonywanego dotychczas zawodu lub zajęcia - chodziło o zdolność do zarobkowania przeciętną, statystyczną w sytuacji społecznej ubezpieczonego, a więc o zdolność do zarobienia tego, co zarabia w danej miejscowości osoba pełna sił fizycznych i umysłowych, o podobnych wykształceniu i uzdolnieniu. Przyjęte w dekrete z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97) „inwalidztwo” ujęte zostało jako niezdolność do wykonywania zatrudnienia, przy czym w określeniu inwalidztwa III grupy zdolność do zarobkowania była odnoszona do zatrudnienia dotychczasowego. Tak też przyjęto w art. 12 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.), z tym jednak, że za inwalidów III grupy były uważane osoby częściowo niezdolne do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia oraz do niego niezdolne całkowicie, jeżeli były zdolne do wykonywania innego zatrudnienia, niżej kwalifikowanego. W art. 23 - 25 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (w brzmieniu pierwotnym) inwalidztwo III grupy definiowane było również jako inwalidztwo zawodowe, czyli niezdolność do wykonywania zatrudnienia dotychczasowego, pojmowanego jako najdłużej wykonywane w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed powstaniem inwalidztwa.

W obowiązującej od dnia 1 września 1997 r. ustawie z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym ustawodawca wprowadził istotną zmianę charakteru ryzyka niezdolności do pracy, będącego wyrazem nowej aksjologii prawa rentowego. W definicji niezdolności do pracy dał wyraz powiązaniu prawa do renty z rzeczywistą utratą zdolności do pracy lub znacznym jej ograniczeniem przy uwzględnieniu możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Tym samym nie nawiązał do wcześniejszego określenia inwalidztwa jako niezdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, lecz do potencjalnej przydatności zawodowej. W konsekwencji tych zmian, według art. 23 ustawy o z.e.p. w nowym brzmieniu, o niezdolności do pracy nie decyduje już biologiczny stan kalectwa lub choroby, niemający wpływu na zdolność do pracy, lecz koniunkcja niezdolności do pracy z niezdolnością do przekwalifikowania się do innego zawodu. Możliwość przekwalifikowania za-

wodowego powoduje natomiast stwierdzenie braku przesłanki niezdolności do pracy i prawa do renty z tytułu tej niezdolności, aczkolwiek warunkuje prawo do renty szkoleniowej.

Dotychczas używane pojęcie „niezdolności do wykonywania zatrudnienia” zostało zastąpione przez „niezdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji”. Nie ma już więc uściślenia, do czego należy odnosić określenie rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy, chodzi bowiem o zdolność, a więc potencjalną możliwość wykonywania zatrudnienia przy uwzględnieniu stopnia naruszenia sprawności organizmu, możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz celowość przekwalifikowania zawodowego z uwagi na rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. W rezultacie więc brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, w której jest możliwe podjęcie innej pracy w swoim zawodzie, bez przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego. Inaczej mówiąc, niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym.

W konkluzji należy stwierdzić, że niezbędnym warunkiem stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy nie jest konieczność, lecz niecelowość przekwalifikowania zawodowego. Taka konieczność istnieje tylko wówczas, gdy przekwalifikowanie daje nadzieję na odzyskanie zdolności do pracy, lecz w tym wypadku nie powstaje prawo do renty przewidzianej w art. 57 ustawy o emeryturach i rentach, lecz prawo do renty szkoleniowej przewidzianej w art. 60 tej ustawy.

Nie można tracić z pola widzenia, że problem prawny przedstawiony w skardze kasacyjnej pozostaje w kontekście niepodważalnych ustaleń faktycznych wynikających z medycznej oceny zachowania przez ubezpieczonego zdolności do pracy dotychczasowej w nieznacznie tylko ograniczonym zakresie (ubezpieczony może prowadzić ciągnik) oraz istnienia przeciwwskazania podjęcia każdej innej pracy fizycznej związanej z dźwiganiem ciężarów tylko z przyczyn profilaktycznych (ubezpieczony może wykonywać naprawy maszyn rolniczych niezwiązane z dużym wysił-

kiem fizycznym). Wiążące dla Sądu Najwyższego jest także ustalenie, że ubezpieczony nie wykorzystuje tej zmniejszonej zdolności do pracy przez wykonywanie wyuczonego zawodu traktorzysty lub mechanika, lecz pracuje jako kierownik zakładu rolnego wykonujący proste prace biurowe i organizacyjne, obejmujące dozór pracowników, ustalanie planu prac traktorzystów i pracowników warsztatu oraz przyjmowanie od pracowników zgłoszeń i zamawianie części do maszyn rolniczych i pojazdów mechanicznych. Wobec tych ustaleń, błąd wykładni art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach nie może polegać na uznaniu, że „faktyczne wykonywanie pracy wyłącza orzeczenie o trwałej niezdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji mimo jednoznacznych rokowań medycznych co do stanu zdrowia związanego z utratą widzenia w oku prawym na skutek wypadku przy pracy”, a niewłaściwa wykładnia art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 13 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach na uznaniu, „że fakt wykonywania pracy nawet niezgodnej z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi przy bezspornym częściowym trwałym uszczerbku na zdrowiu w postaci utraty wzroku w jednym oku jest dowodem na fakt przekwalifikowania, co wyłącza możliwość przyznania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy”.

Mówiąc inaczej, jeżeliby skarżący wykonywał pracę po uzyskaniu nowych kwalifikacji, to należałoby stwierdzić, że istniało pozytywne rokowanie odzyskania zdolności do pracy w związku z przekwalifikowaniem, wykluczające prawo do renty. W związku z tym nie można stawiać przeszkód rozumieniu pojęcia „niezdolności do pracy” uwzględniającemu, że stwierdzenie potencjalnej zdolności do podjęcia innej pracy zarobkowej - zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji - wyprowadzać można również z faktu wykonywania przez ubezpieczonego takiej pracy, pod warunkiem, że praca ta jest odpowiednia do wieku, poziomu wykształcenia oraz predyspozycji psychofizycznych ubezpieczonego.

Praca kierownika zakładu rolnego nie wymaga wprawdzie szczególnych kwalifikacji, innych od tych, które osoba z wykształceniem na poziomie podstawowym mogłaby nabyć po ukończeniu kursu lub szkoły, lecz nie jest to „jakakolwiek” praca bez wskazanych wyżej cech.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

=====